

## **UZASADNIENIE**

***wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w W. III Wydział Karny***

***z dnia 14 lutego 2020 r.***

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 01 lutego 2018 r. K. B. poruszała się samochodem osobowym marki A. G. o numerze rejestracyjnym (...) ul. (...) od strony ul. (...)

w kierunku ul. (...) w W.. Pasażerem pojazdu był H. O.. Kobieta poruszała się stosunkowo wolno ul. (...), gdyż szukała miejsca, które umożliwiłoby jej wykonanie manewru skrętu w lewo celem zawrócenia, gdyż zorientowała się, że pomyliła drogę. Kierująca samochodem marki A. R. poruszała się środkiem swojego pasa ruchu. Oś jezdni nie była wymalowana na drodze. Gdy kobieta zauważyła uliczkę osiedlową na wysokości posesji nr (...) włączyła lewy kierunkowskaz i rozpoczęła manewr skrętu w lewo. Kierująca pojazdem marki A. R. nie upewniła się, czy może bezpiecznie wykonać ten manewr, gdyż nie obserwowała w lusterku tylnym oraz bocznym ruchu na jezdni. W chwili wykonywania manewru skrętu w lewo jej pojazd poruszał się z prędkością około 14,8 km/h. Tymczasem w tym samym kierunku poruszał się z prędkością około 50 km/h M. C., kierujący pojazdem marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Mężczyzna rozpoczął manewr wyprzedzania. Wówczas doszło do kolizji z pojazdem kierowanym przez K. B..

Dowód: częściowo wyjaśnienia K. B. – k. 126, zeznania M. C. – k. 23-24, 156, częściowo zeznania H. O. – k. 35-36, 157, notatka urzędowa – k. 1-2, szkic – k. 8, 42protokół oględzin wypadku drogowego – k. 9-10, dokumentacja fotograficzna – k. 46, częściowo opinie pisemna oraz ustne opinie uzupełniającego biegłego sądowego L. M. – k. 161-166, 188, 199-201, opinia biegłego sądowego K. Ł. z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków – k. 210-250.

Do kolizji doszło 01 lutego 2018 r. około godziny 11:00 w W. na ulicy (...) na wysokości posesji nr (...). Jest to obszar zabudowany, w którym obowiązuje prędkość administracyjnie dozwolona 50 km/h. Do zdarzenia doszło na drodze publicznej jednojezdniowej dwukierunkowej, na jej prostym odcinku. W chwili zdarzenia widoczność była dobra. Występowały słabe opady deszczu.

Dowód: notatka urzędowa wraz ze szkicem miejsca kolizji – k. 1-2, 8, protokół oględzin miejsca wypadku drogowego – k. 9-10.

W samochodzie osobowym marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na skutek zdarzenia doszło do: uszkodzenia przedniego prawego narożnika, wyrwania reflektora przedniego prawego, rozbicia lewego przedniego reflektora, wyrwania przedniego zderzaka, złamania dachu, rozbicia szyby czołowej, uszkodzenia pokrywy komory silnika, wyrwania lewego przedniego błotnika, zdeformowania drzwi lewych przednich, rozbicia szyby w drzwiach lewych przednich, przemieszczenia prawego przedniego koła, wyrwania lewego bocznego lusterka, zgniecenia błotnika (tylnego lewego narożnika).

W samochodzie osobowym marki A. G. o numerze rejestracyjnym (...) na skutek zdarzenia doszło: do uszkodzenia pokrywy komory silnika z lewej strony zdeformowanej na głębokość 15 cm, wyrwania reflektora przedniego lewego wyrwanego

z mocowań oraz popękania klosza, uszkodzenia zderzaka przedniego z lewej strony, zdeformowania przedniego lewego błotnika, połamania nadkola przedniego lewego, urwania

w dolnej części amortyzatora koła przedniego lewego, przemieszczenia drążka kierownicy oraz koła do przodu, uszkodzenia osprzętu w komorze silnika, uszkodzenia lewych tylnych drzwi wgniecenia błotnika tylnego lewego, wgniecenia zderzaka tylnego z lewej strony pod lampą.

W wyniku kolizji uszkodzone zostały również zaparkowane pojazdy marki K. C. o nr rej. (...) oraz marki M. (...) o nr rej. (...).

Dowód: protokoły oględzin pojazdów – k. 11-12, 13-14, 15, 16, dokumentacja fotograficzna – k. 46.

W chwili kolizji zarówno K. B., jak i M. C. byli trzeźwi.

Dowód: protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym – k. 5, 6.

W wyniku zdarzenia M. C. doznał urazu głowy bez utraty przytomności, rany tłuczonej powieki oraz okolicy oczodołowej. Obrażenia te spowodowały u niego naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni.

Dowód: opinia sądowo-lekarska – k. 27-28.

Obwiniona **K. B.** na etapie czynności wyjaśniających oświadczyła, że zrozumiała treść przedstawionego jej zarzutu i odmówiła składania wyjaśnień w sprawie (protokół przesłuchania z dnia 12 kwietnia 2018 r. – k. 38-39). Podczas przesłuchania przed Sądem obwiniona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła m.in., że w dniu 01 lutego

2018 r. około godziny 10:20 poruszała się prawym pasem ruchu ul. (...). Postanowiła skrócić w lewo w drogę osiedlową. Zanim wykonała manewr skrętu w lewo włączyła kierunkowskaz, zbliżyła się do osi jezdni i zatrzymała się przy osi jezdni, aby upewnić się wcześniej czy nie jedzie z tyłu i z przodu oraz czy może bezpiecznie wykonać manewr skrętu w lewo. Obwiniona wyjaśniła, że do kolizji doszło w sytuacji, gdy wykonywała już manewr skrętu w lewo. Wskazała, że przed rozpoczęciem wykonywania tego manewru zatrzymała się. Zanim zaczęła skręcać upewniła się, że nie jedzie za nią żaden samochód. W okolicy nie było widać żadnego pojazdu (protokół rozprawy z dnia 12 października 2018 r. – k. 126).

### ***Analizując tak ustalony stan faktyczny, Sąd zważył co następuje:***

K. B. została obwiniona o to, że w dniu w dniu 01 lutego 2018 r. ok. godz. 11:05 w W. na ul. (...), na wysokości posesji (...), na drodze publicznej, kierując pojazdem marki A. R. o nr rej. (...) nie zachowała należytej ostrożności w ten sposób, że nie sygnalizowała zawczasu i wyraźnie zamiaru zmiany kierunku jazdy, doprowadzając do kolizji z pojazdem R. o nr rej. (...), który jechał w tym samym kierunku i rozpoczął wcześniej manewr wyprzedzania, czym spowodowała zagrożenie w ruchu drogowym, tj. o czyn z art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 22 ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (dalej: p.o.r.d.).

Zgodnie z treścią art. 86 § 1 k.w. odpowiedzialność za to wykroczenie ponosi ten kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Przedmiotem ochrony tego przepisu jest bezpieczeństwo ruchu drogowego. Może ono być zagrożone poprzez zachowania związane z naruszeniem zasad ostrożności w tej sferze ruchu. Wśród tego typu zasad są zarówno te ujęte w przepisach prawa, jak i te niemające normatywnej podstawy (zob. P. Daniluk, (red.) Kodeks wykroczeń. Komentarz, Warszawa 2016, Legalis).

Warunkiem odpowiedzialności za wykroczenie z art. 86 § 1 k.w. jest niezachowanie przez sprawcę należytej ostrożności. Wyrażenie „należyta ostrożność” należy rozumieć jako odpowiednia, właściwa, stosowna, a zatem taka, jaka jest wymagana w danych okolicznościach. Chodzi przy tym zarówno o "zwykłą ostrożność", jak i "ostrożność szczególną". Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie dla odpowiedzialności z art. 86 k.w. konieczne jest ustalenie, że sprawca nie zachował „należytej ostrożności”, a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przezornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze.

W niektórych sytuacjach ustawa wymaga jednak od uczestnika ruchu drogowego ostrożności szczególnej, a więc większej, niż zwykle wymagana. Taka szczególna ostrożność, to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestników ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie (wyrok Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2003 r., III KK 61/03, OSNwSK 2003, Nr 1, poz. 886). Przykładowo, poruszanie się drogą z pierwszeństwem przejazdu nie zwalnia kierującego pojazdem, zbliżającym się do skrzyżowania, od zachowania szczególnej ostrożności (wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 1995 r., III KRN 20/95, OSNKW 1995, Nr 11–12, poz. 84). Należyta ostrożność to uwzględnianie istniejących w danym momencie okoliczności ruchu drogowego, a więc m.in. pory dnia, warunków atmosferycznych, rodzaju nawierzchni, natężenia ruchu, właściwości pojazdu, a także innych okoliczności. W tym sensie do elementów zachowania należytej ostrożności zalicza się przewidywanie, uzasadnione zwykłym w danej sytuacji doświadczeniem życiowym, że inny użytkownik ruchu drogowego zachowa się nieostrożnie (zasada ograniczonego lub umiarkowanego zaufania), np. w wyniku naruszenia zasad ruchu drogowego. Należyta ostrożność może oznaczać niekiedy obowiązek zareagowania uwzględniającego całkowity brak zaufania do innego uczestnika ruchu drogowego, ze względu na jego lub zaobserwowaną sytuację (zob. J. Bafia (w:) J. Bafia, D. Egierska, I. Śmietanka, Kodeks wykroczeń, 1974, s. 254–255).

Obowiązek zachowania ostrożności ustawodawca nakłada na uczestnika ruchu i inne osoby znajdujące się na drodze, wskazując w art. 3 ust. 1 i 2 p.o.r.d., że są oni obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie. Zasadę tę stosuje się odpowiednio do osoby znajdującej się w pobliżu drogi, jeżeli jej zachowanie mogłoby pociągnąć za sobą skutki, o których mowa w tym przepisie. Przez tego typu zasady ostrożności rozumie się zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego, ujęte w innych przepisach, w tym regulacjach ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz przepisach wydanych na jej podstawie (zob. A. Marek, Prawo wykroczeń, 2012, s. 130). Można wśród nich wymienić m.in. zasadę ograniczonego zaufania (art. 4 p.o.r.d.) oraz zasadę prędkości bezpiecznej (art. 19 p.o.r.d.). Podkreślić należy, że może chodzić także o naruszenie pewnych zasad ruchu podyktowanych zdrowym rozsądkiem, a wynikających z istoty obowiązku zachowania ostrożności przy takim ruchu (wyrok Sądu Najwyższego z 31 stycznia 1949 r., K 1068/48, OSN 1949, Nr 1, poz. 10).

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności niniejszej sprawy wskazać należy, iż dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd jedynie w części oparł się na wyjaśnieniach obwinionej, albowiem w ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionej zasługują na miano wiarygodnych jedynie w części, tj. w zakresie w jakim K. B. wyjaśniła, że poruszała się ul. (...) oraz postanowiła wykonać manewr skrętu w lewo celem zawrócenia kierowanym przez siebie pojazdem. Ponadto Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionej w zakresie, w jakim wskazała ona, iż włączyła lewy kierunkowskaz. W tym zakresie wyjaśnienia obwinionej znajdują potwierdzenie w zeznaniach H. O., który zeznał jechali ul. (...) i szukali miejsca, aby skręcić w lewo celem zawrócenia. Zeznał on również, iż obwiniona włączyła lewy kierunkowskaz. Kierujący pojazdem R. (...) nie pamiętał, czy obwiniona włączyła lewy kierunkowskaz. Zabezpieczona żarówka lewego kierunkowskazu z pojazdu marki A. R. nie pozwoliła ustalić, czy w chwili kolizji ww. żarówka świeciła się. W tej sytuacji Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia obwinionej dotyczące włączenia lewego kierunkowskazu.

W pozostałym zakresie wyjaśnienia obwinionej nie zasługują na miano wiarygodnych, albowiem pozostają one w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Obwiniona wyjaśniała m.in., że zanim wykonała manewr skrętu w lewo włączyła kierunkowskaz, zbliżyła się do osi jezdni i zatrzymała się przy osi jezdni, aby upewnić się wcześniej czy nie jedzie z tyłu i z przodu oraz czy może bezpiecznie wykonać manewr skrętu w lewo, co pozostaje w sprzeczności z zeznaniami świadka H. O. złożonymi przez niego w toku czynności wyjaśniających.

Świadek H. O. podczas przesłuchania przed Sądem zeznał wprawdzie, że przed wykonaniem manewru skrętu w lewo zatrzymali się, gdyż z naprzeciwka jechały samochody, które przepuścili. Dopiero jak one przejechały, to obwiniona rozpoczęła manewr skrętu w lewo. Ponadto świadek zeznał, że wydaje mu się, iż obwiniona włączyła kierunkowskaz

przed rozpoczęciem manewru skrętu w lewo. Z naprzeciwka jechały dwa lub trzy samochody, ale nie jest w stanie tego jednoznacznie stwierdzić. Od momentu zatrzymania do momentu skrętu czekali 1-2 minuty. Te samochody jechały z naprzeciwka i nie zdążyłyby przed nimi przejechać. Samochody jechały jeden za drugim, ale świadek też nie jest tego pewny. W oczekiwaniu możliwość przejazdu kierunkowskaz był włączony. W ocenie Sądu zeznania złożone przez tego świadka w toku postępowania sądowego nie zasługują na miano wiarygodnych. Przede wszystkim pozostają one w sprzeczności z zeznaniami złożonymi przez niego w toku czynności wyjaśniających. Wówczas to świadek zeznał, że obwiniona rozpoczęła wykonywanie manewru tuż po włączeniu kierunkowskazu. Świadek nic nie wspominał o samochodach nadjeżdżających

z naprzeciwka. O takich pojazdach nie wspominała również obwiniona w swoich wyjaśnieniach. Jest to to okoliczność na tyle istotna, że niezrozumiałym jest pominięcie jej w wyjaśnieniach kierującej samochodem marki A. R.. Ponadto Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka, który wskazał, że oczekiwali na możliwości wykonania manewru 1-2 minuty, co jest dość znacznym okresem biorąc pod uwagę dynamikę ruchu drogowego. Jednocześnie świadek wskazuje, że nie zdążyliby wykonać tego manewru zanim te samochody przejadą. Ponadto zeznania świadka w tym zakresie pozostają w sprzeczności z zeznaniami M. C., który nie wspominał o pojazdach jadących z naprzeciwka. Gdyby te pojazdy rzeczywiście jechały, to nie rozpocząłby on manewru wyprzedzenia z lewej strony, gdyż doszłoby wówczas do zderzenia.

Odnosząc się do tej części wyjaśnień obwinionej, w których wskazała ona, iż zatrzymała się przy osi jezdni wskazać należy, iż w ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala dać wiary tym twierdzeniom. Przede wszystkim w ocenie Sądu – w świetle zgromadzonego materiału dowodowego oraz zasad doświadczenia życiowego – kierująca pojazdem marki A. R. poruszał się środkiem swojego pasa ruchu, a nie tak jak wskazywał M. C. przy prawej krawędzi pasa ruchu. Brak jest jednak dowodów potwierdzających, iż obwiniona przed rozpoczęciem manewru zatrzymała się przy osi jezdni. Wskazać bowiem należy, iż w dniu kolizji w tamtym miejscu osi jezdni oraz poszczególne pasy ruchu nie były namalowane na jezdni. Ponadto, gdyby pojazd obwinionej znajdował się w tym miejscu, w którym ona wskazywała, to kierujący samochodem marki R. (...) nie zdecydowałby się na wykonanie manewru wyprzedzania, gdyż miałby problemy, aby się zmieścić.

Świadek **M. C.** zeznał, że samochód A. R. jechał blisko prawej krawędzi jezdni. Poruszał się bardzo wolno. Zdaniem świadka wyglądało to tak, jakby kierujący tych pojazdem szukał po prawej stronie miejsca parkingowego. Nie pamiętał, czy pojazd ten miał włączony któryś z kierunkowskazów. Przed wyprzedzaniem włączył lewy kierunkowskaz. Gdy był już na przeciwnym pasie jezdni kierująca samochodem A. R. wykonała gwałtowny manewr skrętu w lewo. Kierujący pojazdem R. (...) nie zdołał jej ominąć i uderzył w jej lewy bok. W toku postępowania sądowego świadek potwierdził uprzednio składane zeznania. Konsekwentnie przedstawił przebieg wydarzeń. W ocenie Sądu jego zeznania zasługują zasadniczo na miano wiarygodnych, jednakże biegły sądowy wskazał, iż żarówka światła kierunkowskazu lampy lewej przedniej zabezpieczona przez technika Policji z pojazdu R. (...) nie działała w chwili zderzenia, tzn. nie była włączona w chwili kolidowania.

W toku postępowania sądowego dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków na okoliczność czy na podstawie zebranego materiału dowodowego, jest możliwy do odtworzenia przebieg kolizji z dnia 01 lutego 2018 r. z udziałem kierujących K. B. oraz M. C..

Biegły sądowy z zakresu ruchu drogowego oraz techniki samochodowej L. M. stwierdził, że kierująca samochodem A. R. rozpoczęła manewr skrętu w lewo w chwili kiedy była już wyprzedzana. Tym samym manewr skrętu w lewo został wykonany przez nią

w sposób nieprawidłowy, gdyż zajęła drogę drugiemu pojazdowi (opinia pisemna – k. 161-166, ustna opinia uzupełniająca – k. 188, 199-201). Z uwagi na zastrzeżenia obrony co do opinii sporządzonej przez biegłego L. M. Sąd dopuścił dowód z opinii innego biegłego, który przy sporządzaniu opinii zapoznał się również z żarówkami wymontowanymi z pojazdów uczestniczących w kolizji.

Biegły z zakresu ruchu drogowego K. Ł. wskazał, że zgromadzony

w sprawie rzeczowy materiał dowodowy nie daje podstaw, aby wskazać precyzyjnie miejsce kolidowania. Na podstawie osobowego materiału dowodowego można wskazać natomiast prawdopodobne miejsce kolizji, co zostało ukazane na szkicu nr 4. Do zderzenia doszło na pasie dla przeciwnego kierunku ruchu. Biegły wskazał również, iż kierujący samochodem R. (...) nie miał możliwości uniknięcia wypadku wykonując manewr hamowania awaryjnego.

Odnosząc się do żarówek zabezpieczonych przez funkcjonariuszy Policji biegły ten wskazał, że nie może wypowiedzieć się czy żarówka światła lewego kierunkowskazu lampy lewej przedniej pojazdu A. R. działał czy też nie. Nie zostało bowiem zabezpieczone włókno skrętki wolframu (opinia – k. 210-250).

Opinia wydana przez biegłego K. Ł. jest spójna, rzetelna i wydane zostały przez osobę posiadającą odpowiednie kwalifikacje, wobec czego brak jest podstaw do podważania ustaleń i wniosków z nich wynikających. Brak było podstaw do podważania bezstronności biegłego. W ocenie Sądu na miano wiarygodnej zasługuje również opinia sporządzona przez biegłego L. M., aczkolwiek nie odpowiadała ona na wszystkie pytania Sądu.

Sąd uznał również za wiarygodne dokumenty stanowiące podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Ich treść nie budzi wątpliwości. Rzetelności, prawdziwości i fachowości powyższych dokumentów strony nie kwestionowały, zaś Sąd nie znalazł podstaw, aby tych cech owym dokumentom odmówić.

W ocenie Sądu zeznania świadka **P. C.** nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdy nie był on naocznym świadkiem zdarzenia. Świadek podejmował jedynie czynności służbowe na miejscu zdarzenia, jednakże nie pamięta obecnie ich przebiegu (protokół rozprawy – k. 158).

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że obwiniona K. B. nie obserwowała otoczenia w lusterku tylnym i bocznym. Jak bowiem wynika z treści opinii biegłego K. Ł. obwiniona, gdyby obserwowała otoczenie, to zauważyłaby w lusterku, że pojazd marki R. znajdował się już w fazie wyprzedzania. Należy zauważyć, że miejsce, w którym K. B. zamierzała wykonać manewr skrętu w lewo nie stanowił skrzyżowania w rozumieniu przepisów prawa o ruchu drogowym, a tym samym nie obowiązywał w tym miejscu zakaz wyprzedzania. Podkreślić należy, że samo włączenie kierunkowskazu sygnalizującego zamiar zmiany kierunku jazdy nie uprawnia automatycznie do wykonania takiego manewru. Na kierowcy zamierzającym wykonać manewr zmiany kierunku jazdy w lewo, ciąży nie tylko obowiązek zawczasu i wyraźnego zasygnalizowania tego manewru oraz baczenia, aby nie spowodował on zajeżdżenia drogi pojazdowi jadącemu z kierunku przeciwnego, ale także

w zależności od okoliczności, wynikający z zasady szczególnej ostrożności (art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym), obowiązek upewnienia się, przez spojrzenie w lusterko wsteczne lub boczne, czy znajdujący się za nim pojazd nie uniemożliwia bezpiecznego wykonania tego manewru (wyrok SN z dnia 08 marca 2006 r., sygn. akt IV KK 416/06). Każdy kierowca jest zobowiązany do prowadzenia pojazdu z należytą ostrożnością, a więc do przedsięwzięcia takich czynności, które zgodnie ze sztuką i techniką prowadzenia pojazdów samochodowych są obiektywnie niezbędne do zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa

w ruchu drogowym, a także do powstrzymania się od czynności, które mogłyby to bezpieczeństwo zmniejszyć. Wiąże się z tym między innymi obowiązek bacznego i ciągłego obserwowania całej jezdni, zmniejszenia szybkości jazdy do bezpiecznej w warunkach ograniczonej widoczności (włącznie z całkowitym zaprzestaniem kontynuacji jazdy w razie utraty możliwości obserwacji jezdni), rezygnacji z wyprzedzania, omijania i wymijania innych uczestników ruchu drogowego w nie sprzyjających takim manewrom warunkach drogowych.

W okolicznościach niniejszej sprawy ustalono, że obwiniona wprowadziła włączyla lewy kierunkowskaz, ale zrobiła to tuż przed tym, jak rozpoczęła wykonywanie manewru skrętu

w lewo. Tym samym kierujący pojazdem R. (...) nie miał możliwości uniknięcia kolizji. H. O. podczas pierwszego przesłuchania zeznał, że obwiniona włączyła kierunkowskaz i rozpoczęła wykonywanie manewru skrętu w lewo. W ocenie Sądu obwiniona zbyt późno zasygnalizowała zamiar skrętu w lewo. Podkreślić należy, że samo włączenie kierunkowskazu nie uprawnia jeszcze do wykonania manewru skrętu. Kierujący M. C. próbował uniknąć kolizji, czego konsekwencją było przewrócenie pojazdu na dach w momencie zadziałania impulsu siły z prawej strony. Próbował on uniknąć kolizji poprzez ominięcie pojazdu zbliżającego się z prawej strony. Jak wskazał biegły K. Ł. skuteczniejszym

manewrem obronnym byłoby awaryjne hamowanie, jednakże kierujący samochodem R. (...) miał ułamek sekundy na podjęcie decyzji co sposobu reakcji na zachowanie obwinionej.

W tym miejscu podkreślić należy, iż w ocenie Sądu zachowanie M. C. nie może być okolicznością wyłączającą odpowiedzialność obwinionej. Biegły K. Ł. wskazał, że żarówka lewego kierunkowskazu pojazdu R. (...) nie działała w chwili kolidowania, co wskazywałoby na nieprawidłowe zachowanie M. C.. Ten sam biegły zaznaczył jednak w opinii, iż obwiniona miała możliwość zauważenia w lusterku tylnym oraz bocznym manewru wykonywanego przez pokrzywdzonego (str. 32 opinii).

Reasumując, Sąd uznał K. B. za winną tego, że w dniu 01 lutego 2018 r. ok. godz. 11:05 w W., na ul. (...), na wysokości posesji (...), na drodze publicznej, kierując pojazdem marki A. R. o nr rej. (...) nie zachowała należytej ostrożności w ten sposób, że nie sygnalizowała zawczasu i wyraźnie zamiaru zmiany kierunku jazdy, jak również nie upewniła się przez spojrzenie w lusterko wsteczne lub boczne, czy znajdujący się za nią pojazd nie uniemożliwia bezpiecznego wykonania tego manewru, czym doprowadziła do kolizji z pojazdem R. o nr rej. (...), który jechał w tym samym kierunku i rozpoczął wcześniej manewr wyprzedzania, a czym w konsekwencji spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Czyn ten wypełnia znamiona występku z art. 86 § 1 k.w.

Wymierzając karę Sąd rozważył przesłanki z art. 33 § 1 i 2 k.w., a mianowicie ustawowe granice kary za wykroczenie, stopień społecznej szkodliwości czynu, cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie kara ma osiągnąć wobec obwinionego. W szczególności przy wymiarze kary Sąd bierze pod uwagę rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy, pobudki i sposób działania obwinionego, stosunek do pokrzywdzonego (o ile takowy występuje), warunki osobiste i majątkowe obwinionego, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem wykroczenia i zachowanie po jego popełnieniu. Zgodnie z art. 47 § 6 k.w. przy ocenie społecznej szkodliwości wykroczenia bierze się pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Czyn z art. 86 § 1 k.w. zagrożony jest karą grzywny od 20 do 5000 zł (art. 24 § 1 k.w.)

K. B. urodziła się (...) w Ł.. Obecnie studiuje. Nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu rodziców. Nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo. Obwiniona według stanu na dzień 06 lipca 2018 r. nie figurowała w rejestrze osób ukaranych za wykroczenia drogowe (k. 121).

W ocenie Sądu zarówno stopień winy, jak i stopień społecznej szkodliwości czynu, którego dopuściła się obwiniona, są średnie. Obwiniona, wbrew ciężącemu na niej – jako na uczestniku ruchu drogowego – obowiązkowi zachowania ostrożności, nie zachował tej ostrożności, co w konsekwencji doprowadziło do kolizji drogowej. W ocenie Sądu obwiniona co najmniej mogła przewidzieć skutek swojego zachowania w postaci zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Tym samym, czyn będący przedmiotem niniejszego postępowania został przez nią popełniony nieumyślnie. Na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu ma wpływ przede wszystkim rozmiar szkody powstałej w związku z kolizją drogową, a także to, że obwiniona naruszyła swoim zachowaniem jedną z podstawowych zasad ruchu drogowego, wyrażoną w art. 3 ust. 1 p.o.r.d., czym doprowadziła do kolizji z innym uczestnikiem ruchu drogowego.

Okolicznością łagodzącą jest uprzednia niekaralność obwinionej za wykroczenia drogowe.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd wymierzył obwinionej karę grzywny w wysokości 500 złotych. W ocenie Sądu kara grzywny wymierzona obwinionej uwzględnia zarówno stopień społecznej szkodliwości czynu, jak również stopień winy oskarżonej. Jednocześnie wskazać należy, że wymierzona kara powinna spełniać cele prewencji szczególnej względem obwinionej oraz cele prewencji ogólnej wobec ogółu społeczeństwa, ukazując że naruszanie przepisów ruchu drogowego nie jest aprobowane przez organy wymiaru sprawiedliwości.

Należy zauważyć, że kara grzywny wymierzona obwinionej oscyluje bliżej dolnej granicy zagrożenia ustawowego, nie jest również nadmiernie dotkliwa biorąc pod uwagę sytuację osobistą obwinionej. Przy ustalaniu wysokości kary Sąd uwzględnił umiarkowany stopień winy, dotychczasowy sposób życia obwinionej, w szczególności jej dotychczasową niekaralności i pozytywną prognozę co do dalszego postępowania.

Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. w zw. z art. 44 § 5 k.p.w. Sąd nakaz pozostawić w aktach sprawy dowody rzeczowe w postaci żarówek zabezpieczone do sprawy na miejscu kolizji (k. 197).

Na podstawie art. 119 § 1 k.p.w. Sąd zasądził od obwinionej łącznie kwotę 3 007,61 złotych tytułem kosztów sądowych. Na kwotę tę składają się zryczałtowane koszty postępowania w wysokości 100,00 złotych oraz wydatki Skarbu Państwa związane ze sporządzeniem opinii przez biegłych sądowych w niniejszej sprawie. Dodatkowo Sąd obciążył obwinioną kwotą 50,00 złotych tytułem opłaty. Wysokość opłaty została ustalona na podstawie przepisu art. 20 pkt 2 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz.U. 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.). Ponadto Sąd obciążył obwinioną kwotą 20 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków związanych z czynnościami wyjaśniającymi. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie brak jest podstaw do zwolnienia obwinionej z kosztów postępowania, albowiem obwiniona K. B. jest osobą dorosłą, posiadającą zdolności zarobkowe, a ich opłacenie nie powinno stanowić dla niej nadmiernej uciążliwości.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w wyroku.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć obrońcy obwinionej.